

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/burgweide/historia-obozy/190585,BURGWEIDE.html>
05.05.2024, 21:09



BURGWEIDE ZNAKI 01 pomnik w latach 70

BURGWEIDE to niemiecki obóz przejściowy i obóz pracy funkcjonujący w latach 1941-1945 w podwrocławskiej wsi Burgweide (obecnie Sołtysowice - od 1951 roku część Wrocławia).



Początkowo miał charakter obozu przejściowego (**Durchgangslager Breslau-Burgweide des Gauarbeitsamts Niederschlesien**), z którego osadzonych kierowano do różnych zakładów pracy i innych obozów nie tylko na terenie Breslau, ale całej III Rzeszy. Taką rolę pełnił także w drugiej połowie 1944 roku, gdy od sierpnia do października trafiło do niego przynajmniej kilkanaście tysięcy cywilnych mieszkańców Warszawy (a wśród nich i powstańców warszawskich), wywiezionych na roboty przymusowe w trakcie i po upadku

powstania warszawskiego. Większość z nich w Burgweide była tylko kilka dni, nim skierowano ich w inne miejsca. W 1945 roku – od połowy stycznia do 6 maja, czyli dnia kapitulacji Festung Breslau – działał jako obóz pracy (**Arbeitslager Burgweide**). W tym czasie osadzonych w nim robotników przymusowych – w tym kobiety i dzieci – kierowano do najcięższych i najbardziej niebezpiecznych prac, m.in. przy budowie barykad i lotniczego pola startowego w rejonie dzisiejszego placu Grunwaldzkiego.

W porównaniu z kilkudziesięcioma innymi obozami pracy, w tym także czterema filiami KL Gross-Rosen, działającymi w czasie II wojny światowej na terenie Breslau i w jego najbliższej okolicy, to właśnie Burgweide był obozem największym. W katastrofalnych warunkach zazwyczaj przebywało w nim jednocześnie kilka tysięcy osób kilkunastu narodowości, zakwaterowanych w ponad 30 drewnianych barakach. Pod koniec wojny, gdy ewakuowano do niego robotników przymusowych z innych obozów na terenie miasta, znalazło się w nim około 10–12 tys. osób, w tym przynajmniej 4 tys. Polaków. Tyle doczekało kapitulacji Festung Breslau. Szacuje się, że w ciągu kilku lat przez obóz Burgweide przeszło w sumie około 25–35 tys. robotników przymusowych.

Burgweide to obóz bardzo symboliczny – to właśnie nad nim zawisła uszyta potajemnie flaga uznawana za pierwszą polską flagę w powojennym Wrocławiu, a już 11 maja 1945 roku na jego teren przybył pierwszy po wojnie prezydent Wrocławia, Bolesław Drobner, który spotkał się z byłymi polskimi robotnikami przymusowymi. Ponadto obóz Burgweide zapisał się w biografii wielu powojennych wrocławian, w tym także tych znanych i pełniących funkcje publiczne lub szczególnie zasłużonych dla wielu dziedzin życia.